REDAKCJA: Gdynia — ul. Mściwoja 8 telefony: Redaktor nacz. 32-08, Sekretariat 22-60, Redaktor nocny 13-90. Pismo redaguje Kolegium Redakcyjne. — CZYTELNIK

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA Gdynia — ul. Mściwoja 8 Telefon 33-60 Biuro Ogłoszeń i Dział Prenumeraty — Gdynia, ul. 10 Lutego 29 — Telefon 22-09. Pismo wydaje: Spółdzielnia Wyd. Oświatowa „CZYTELNIK"

ROK V. Nr 30. PONIEDZIAŁEK, 31 STYCZNIA 1949 R. CENA 5 ZŁ.

Jeszcze 2 bloki pod egidą USA

Brutalny nacisk na małe państwa

Waszyngton realizuje swe imperialistyczne cele

We wczorajszym numerze zamieściliśmy oświadczenie radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych w sprawie t. zw. paktu północno - atlantyckiego. Z oświadczenia tego jasno wynikała rola Stanów Zjednoczonych w montowaniu różnego typu bloków, będących narzędziem imperialistycznej polityki Waszyngtonu.

Zamieszczone niżej wiadomości potwierdzają słuszność deklaracji ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR.

„Blok krajów łacińskich"

BRUKSELA (PAP). Dziennik belgijski „Front" opublikował wiadomość, stwierdzającą, iż oczekuje się utworzenia nowego bloku „Krajów Łacińskich w Europie".

Dziennik donosi, że ministrowie spraw zagranicznych Francji i Włoch — Robert Schuman i Sforza na żądanie Stanów Zjednoczonych spotkali się w Cannes z bratem hiszpańskiego dyktatora faszystowskiego Franco.

W czasie tego spotkania, zdaniem dziennika, zawarto porozumienie, przewidujące utworzenie bloku włosko - francusko - hiszpańskiego pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych. **Dla przygotowania strategicznych planów tego bloku** — stwierdza „Front" — **w najbliższym czasie zwołana zostanie konferencja przedstawicieli sztabów generalnych Francji, Włoch i Hiszpanii,** na której obecni będą obserwatorzy amerykańscy.

„Blok państw arabskich"

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Bejrutu Agencja Tass, deputowany do parlamentu libańskiego Szamun wyjechał onegdaj z Bejrutu do Damaszku, skąd skierował się do Ammanu a następnie do Jerozolimy. Przed odjazdem Szamun odbył rozmowy z przedstawicielami Wielkiej Brytanii oraz z członkami rządu libańskiego i z prezydentem państwa. W Damaszku Szamun odwiedził premiera syryjskiego, w Ammanie zaś został przyjęty przez króla Transjordanii.

Dzienniki wskazują, że podróż Szamuna pozostaje w bezpośrednim związku z projektem utworzenia „bloku państw arabskich", lansowanym przez b. premiera irackiego Madfai. Według kairskiego korespondenta dziennika „An Nahar" Madfai otrzymał polecenie poczynienia koniecznych przygotowań do utworzenia „bloku państw arabskich dla walki z komunizmem na Środkowym Wschodzie". Korespondent pisze, że równocześnie z utworzeniem bloku w państwach arabskich mają być przeprowadzone tzw. „reformy gospodarcze i społeczne" pod egidą Wielkiej Brytanii i USA.

Demonstracja przeciw paktowi atlantyckiemu

SZTOKHOLM. (PAP). — Jak donosi dziennik „Ny Dag", z inicjatywy norweskich kół postępowych w Oslo odbyła się demonstracja, skierowana przeciwko Paktowi Atlantyckiemu. W demonstracji wzięło udział około 12 tys. osób. Mówcy ostro występowali przeciwko próbom włączenia Norwegii do bloków, tworzonych z inicjatywy USA i przeciwko umożliwieniu Stanom Zjednoczonym zakładania baz amerykańskich na terytorium norweskim.

Uczestnicy demonstracji uchwalili jednomyślnie rezolucję, protestującą przeciwko przystąpieniu Norwegii do Paktu Atlantyckiego.

Kompromitująca dla Aten sytuacja pod Karpenisi

MOSKWA (PAP). Jak stwierdza agencja Tass w depeszy z Aten, oficjalne komunikaty tamtejszego sztabu generalnego w dalszym ciągu nie wspominają o sytuacji w rejonie miasta Karpenisi, które już drugi tydzień pozostaje w ręku wojsk demokratycznych.

Tymczasem według innych wiadomości z Rumelii, na drodze z Lamii do Karpenisi toczą się zaciekłe walki. Ze względu na to, że Karpenisi jest ważnym punktem strategicznym w południowej części Grecji środkowej, sytuacja ta podważa autorytet rządu ateńskiego i nowego naczelnego dowódcy. Wobec tego dowództwo wojsk królewskich rzuca na ten odcinek coraz to nowe oddziały, starając się za wszelką cenę odbić Karpenisi.

Represje w Grecji

PARYŻ (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi, że propozycje pokojowe greckiego rządu demokratycznego wywołały zamieszanie w kołach reakcyjnych, które obawiają się niepożądanego dla siebie echa tych propozycji w społeczeństwie, toteż rząd ateński mianował nową komisję, której zadaniem będą ostre represje przeciwko wzmagającemu się ruchowi demokratycznemu w stolicy Grecji.

Jak donosi prasa, komisja ta ma stosować drakońskie środki przeciwko „niepoprawnym przyjaciołom buntowników".

Dalsze protesty przeciwko wysiedleniu z Francji Polaka Duszyńskiego

PARYŻ (PAP). Pisma postępowe protestują przeciwko wysiedleniu z Francji robotniczego działacza polskiego i aktywisty polskiej sekcji CGT Duszyńskiego pod pretekstem otrzymania o nim „złych informacji". Dzienniki przytaczają rozkaz dzienny francuskiego ministra sił zbrojnych z 28 grudnia 1947 r., podkreślający chlubną działalność Duszyńskiego pod czas okupacji hitlerowskiej.

„Przystąpił do francuskiego ruchu oporu w r. 1940. Uczestniczył czynnie w strajku górników w roku 1941. W roku 1942 wstąpił do francuskich podziemnych sił zbrojnych w departamentach Nord i Marne. Organizował liczne sabotaże oraz prowadził akcję zbrojną przeciwko okupantowi. 28 lipca 1944 r., na czele oddziału francuskich podziemnych sił zbrojnych zaatakował z powodzeniem patrol niemiecki na szosie pod Melun. Nieustraszony patriota. Dał dowody przykładnego uświadomienia i odwagi".

Leopold Staff udekorowany gwiazdą orderu Odrodzenia

WARSZAWA. (PAP). — Dnia 29 bm. w Sali Pompejańskiej Belwederu Prezydent Rzeczypospolitej udekorował Leopolda Staffa krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu Odrodzenia Polski, przy znanym poecie z okazji 50-lecia twórczości poetyckiej.

W uroczystości uczestniczyli: marszałek sejmu ustawodawczego Władysław Kowalski, minister oświaty S. Skrzeszewski, minister kultury i sztuki S. Dybowski, wiceminister kultury i sztuki W. Sokorski, przedstawiciele świata kulturalnego oraz rodzina jubilata.

Proces Mindszenty'ego

BUDAPESZT (PAP). W sobotę podano do wiadomości, że proces przeciwko Mindszenty'emu i współoskarżonym rozpocznie się w dniu 3 lutego przed węgierskim trybunałem ludowym.

Sejm zbierze się 4 lutego

WARSZAWA (PAP). Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. Władysław Kowalski wydał zarządzenie treści następującej:

„Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 4 lutego 1949 r. o godz. 10".

Uchwała KC PZPR

w sprawie działalności organizacji partyjnych w akcji podniesienia produkcji hodowlanej i usprawnienia skupu żywca

WARSZAWA (PAP). W związku z uchwałą Rady Ministrów w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej — Biuro Organizacyjne KC PZPR powzięło szereg postanowień, które zobowiązują wszystkie ogniwa i organizacje partyjne do aktywnego udziału w tej akcji.

Z uwagi na doniosłe polityczne i gospodarcze znaczenie podjętej akcji — głosi uchwała — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w porozumieniu z SL i PSL weźmie aktywny udział w mobilizowaniu dla tej akcji rad narodowych, organizacji społecznych, działających na wsi oraz całej ludności wiejskiej, jak również troszczyć się będzie o jak największą sprawność wszystkich ogniw aparatu państwowego w realizacji uchwały Rządu.

W szczególności Komitet Centralny PZPR postanowił rozwinąć wspólnie z SL i PSL szeroką kampanię uświadamiającą ludność wiejską o zadaniach i środkach akcji hodowlanej i o korzyściach płynących z rozwoju hodowli, szczególnie dla chłopów małorolnych i średniorolnych.

Przy wydziałach rolnych KC PZPR, KW PZPR oraz w komitetach powiatowych (w powiatach o intensywnej produkcji hodowlanej) — powołuje się instruktorów hodowlanych, których zadaniem będzie czuwanie nad realizacją planu wzrostu pogłowia bydła i trzody chlewnej i wciąganie organizacji partyjnych do tej akcji.

Komitet Centralny PZPR postanowił skierować specjalnie dla tego celu przeszkolonych członków partii do organizacji państwowych i spółdzielczych, które organizują kontraktacje i skup bydła.

Odpowiedzialność za realizację uchwały PZPR jak i całości akcji podjętej przez Rząd, ponoszą komitety wojewódzkie PZPR, które w myśl uchwały KC PZPR prowadzić będą całą akcję w ścisłej współpracy z organizacjami SL i PSL.

Manifest do narodu niemieckiego

uchwalili uczestnicy konferencji SED w Berlinie

BERLIN (PAP). Po zakończeniu dyskusji na konferencji SED Wilhelm Pieck zreasumował jej wyniki stwierdzając, że w chwili obecnej należy wypełnić trzy następujące zadania: utrwalenie i wzmocnienie ustroju demokratycznego strefy radzieckiej, zaostrzenie walki o demokratyczne Niemcy i o sprawiedliwy pokój oraz przekształcenie SED w partię nowego typu.

Uczestnicy konferencji uchwalili treść manifestu do narodu niemieckiego.

Manifest piętnuje imperialistyczną politykę anglosaską, w wyniku której przemysł Niemiec zachodnich został wydany na łup kapitału amerykańskiego. **Przemysł Zagłębia Ruhry należy włączyć do niemieckiej gospodarki pokojowej.** Polityka anglosaska, zmierzająca do przekształcenia Zagłębia Ruhry w arsenał światowego imperializmu — stwarza niebezpieczeństwo nie tylko dla narodu niemieckiego, lecz również dla wszystkich narodów Europy. Statut kolonialny, który Anglosasi narzucają Niemcom zachodnim, ma utorować amerykańskiemu imperializmowi drogę do opanowania Europy.

Manifest zawiera potępienie niemieckich działaczy politycznych, którzy akceptują statut okupacyjny, dopuszczając się zdrady najbardziej żywotnych interesów ludu niemieckiego.

Manifest charakteryzuje następnie stosunki panujące w strefie radzieckiej i stwierdza, że w Niemczech wschodnich uprawiana była polityka, odpowiadająca uchwałom poczdamskim. Masy pracujące zdobyły w strefie wschodniej decydujący wpływ na administrację i życie gospodarcze. **Osiągnięcie tych sukcesów było możliwe dzięki temu, że Związek Radziecki popiera dążenia narodu niemieckiego do stworzenia zjednoczonych demokratycznych Niemiec.**

Strefa wschodnia mogła się więc stać trwałą bazą walki o żywotne interesy całego narodu niemieckiego.

Klasa robotnicza Niemiec z S. E. D. na czele — głosi manifest — ma do spełnienia historyczne zadanie budowania podstaw demokratycznych Niemiec. Manifest wysuwa postulat ustanowienia politycznej i gospodarczej jedności Niemiec oraz utworzenia ogólno - niemieckiego rządu demokratycznego, przeprowadzenia reformy rolnej i wywłaszczenia zbrodniarzy wojennych na terenie całych Niemiec. Manifest w końcu podkreśla, że problem niemiecki może i winien być rozwiązany na podstawie uchwał konferencji warszawskiej.

Rezolucja konferencji SED

BERLIN. (PAP). — Rezolucja, przyjęta przez pierwszą konferencję partyjną Socjalistycznej Partii Jedności, dzieli się na cztery części, z których każda poświęcona jest osobnej grupie zagadnień.

W PIERWSZEJ CZĘŚCI rezolucja mówi o zadaniach politycznych na polu walki o zjednoczenie Niemiec i o zawarcie sprawiedliwego pokoju. Konferencja uważa, że walka ta, wobec niebezpieczeństwa, które powstało wskutek posunięć mocarstw zachodnich w Zagłębiu Ruhry, jest jednym z największych zadań partii, związanych z kampanią postępowej ludzkości przeciwko podżegaczom wojennym. Wzmacniający się stale światowy obóz pokoju oraz potęgujące się sprzeczności w obozie imperialistów — głosi dalej rezolucja — dadzą możność osiągnięcia zwycięstwa.

DRUGA CZĘŚĆ rezolucji poświęcona jest zadaniom gospodarczym i administracyjnym. Specjalną uwagę zwrócono na sprawę planu dwuletniego, podniesienie produkcji, rozwój znacjonalizowanych zakładów i usprawnienie pracy administracyjnej. Za ważny środek, zmierzający do umocnienia antyfaszystowskiego demokratycznego ustroju strefy radzieckiej, uznano wzmożenie działalności aktywistów.

TRZECI ROZDZIAŁ rezolucji wskazuje na przodującą rolę klasy robotniczej, która, w odróżnieniu od kół małomieszczańskich, przestrzega niezachwianie linii demokratycznej. Rezolucja podkreśla też konieczność rozszerzenia współpracy SED ze wszystkimi antyfaszystowskimi i demokratycznymi partiami i organizacjami masowymi.

Wreszcie **OSTATNI ROZDZIAŁ** rezolucji zajmuje się sprawą przekształcenia SED w bojową partię marksistowsko - leninowską nowego typu, wskazując prowadzącą do tego celu drogę: wzmocnienie pracy szkoleniowej i wewnętrznej pracy organizacyjnej, ścisłe przestrzeganie dyscypliny partyjnej przez wszystkich członków partii, niedopuszczania jakich kolwiek frakcji itd. Stworzenie biura politycznego zapewnia kolektywne kierownictwo SED.

*

Okres kandydacki do SED będzie wynosił z reguły dla robotników 1 rok, dla wszystkich innych 2 lata. Przyjmowanie do partii będzie następowało na zasadzie polecenia 2 członków partii z conajmniej dwuletnim stażem partyjnym.

Reforma płac kolejarzy

WARSZAWA (PAP). Z dniem 1 stycznia rb. weszła w życie reforma płac pracowników Polskich Kolei Państwowych. Reforma, która nawiązuje do przebudowanego w połowie 1948 r. systemu premiowego, przyniosła pracownikom kolejowym za ich wysiłek, wyrażający się wzrostem wydajności pracy, znaczną, realną podwyżkę uposażeń.

Rozpiętość między najwyższą a najniższą płacą w kolejnictwie, która dotąd była dość duża, została znacznie zmniejszona. **Podwyższono przy tym dodatki funkcyjne i służbowe. Funkcyjne dodatki wynoszą od 1.500 — 15.000 zł, służbowe od 600 — 4.000 zł.**

Znacznie podwyższone zostały stawki zarobków akordowych, stosowane w warsztatach oraz w służbie drogowej i elektrotechnicznej. Utrzymują się one obecnie na poziomie stawek, stosowanych w przemyśle. **W ten sposób najbardziej produktywni pracownicy fizyczni na kolejach, a w szczególności rzemieślnicy i robotnicy otrzymują największą stosunkowo podwyżkę płac.**

Z licznych dotąd dodatków zachowały się jedynie dodatki stołeczny i morski.

Z ostatniej chwili

Generalissimus Stalin odpowiada

dyrektorowi agencji amerykańskiej „International News Service"

MOSKWA. (PAP). — W niedzielę wieczorem agencja Tass ogłosiła komunikat następującej treści:

Odpowiedzi Stalina na pytania dyrektora naczelnego agencji amerykańskiej „International News Service" na Europę, p. Kingsbury Smitha, postawione 27 stycznia 1949 r.

I. PYTANIE: Czy rząd ZSRR gotów będzie rozpatrzyć sprawę ogłoszenia wspólnej z rządem Stanów Zjednoczonych deklaracji potwierdzającej, że ani jeden ani drugi rząd nie mają zamiaru uciekać się do wojny przeciwko sobie?

ODPOWIEDZ: Rząd radziecki gotów byłby rozpatrzyć sprawę ogłoszenia takiej deklaracji.

II. PYTANIE: Czy rząd ZSRR będzie gotów podjąć wspólnie z rządem Stanów Zjednoczonych kroki skierowane ku urzeczywistnieniu tego paktu pokoju, takie jak stopniowe rozbrojenie?

ODPOWIEDZ: Oczywiście. Rząd ZSRR mógłby współpracować z rządem Stanów Zjednoczonych w podjęciu kroków skierowanych ku urzeczywistnieniu paktu pokoju i prowadzących do stopniowego rozbrojenia.

III. PYTANIE: Czy w wypadku, jeżeli rządy Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Francji zgodzą się na odroczenie utworzenia odrębnego państwa zachodnio - niemieckiego do czasu zwołania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, poświęconej rozpatrzeniu całokształtu zagadnienia niemieckiego — rząd radziecki gotów będzie znieść ograniczenia, które zostały wprowadzone przez władze radzieckie w dziedzinie komunikacji między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec?

ODPOWIEDŹ: W wypadku respektowania przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję warunków, przedstawionych w III pytaniu, rząd radziecki nie widzi przeszkód do zniesienia ograniczeń transportowych, z tym jednak, by równocześnie zniesiono ograniczenia transportowe i handlowe, wprowadzone przez 3 mocarstwa.

IV. PYTANIE: Czy będzie Pan gotów, Ekscelencjo, spotkać się z prezydentem Trumanem w jakimkolwiek dogodnym dla obu stron miejscu dla omówienia możliwości zawarcia takiego paktu pokoju?

ODPOWIEDŹ: Oświadczałem już dawniej, że przeciwko spotkaniu mam zastrzeżeń.

Zbrojenie policji egipskiej

MOSKWA (PAP). Z Kairu donosi agencja Tass, że według informacji z urzędowego źródła dla policji egipskiej zakupione zostaną rewolwery, karabiny i inna nowoczesna broń na sumę 250 tys. funtów szterlingów.

DOBRE PERSPEKTYWY naszego przetwórstwa mięsnego

Powojenne przemiany gospodarcze w dziedzinie struktury rolniczej oraz ogólne założenia planów rozbudowy gospodarki narodowej — wysunęły na pierwszy plan zagadnienie przestawienia rolnictwa z produkcji roślinnej na hodowlaną. Podjęcie intensywnych prac nad odbudową pogłowia inwentarza żywego oraz polityka rządu zmierzająca do poparcia hodowli i forsująca produkcję zwierzęcą w celu zaspokojenia wzrastającego spożycia mięsa — stworzyły podstawy dla fabrykacji produktów uszlachetniających.

W dzisiejszej sytuacji aprowizacyjnej nie można wyobrazić sobie bez przetwórstwa masowego zaopatrywania ośrodków miejskich. Konieczność tworzenia rezerw aprowizacyjnych (w szczególności dla pokrywania okresowych niedoborów mięsa w stanie świeżym) i podejmowania skutecznych akcji interwencyjnych na rynku zbytu wyznaczają nam również drogi dla rozwoju mięsnych form przetwórczych.

Więcej zakładów przetwórczych, niż przed wojną

W związku z powyższym uruchomiono przemysł mięsny, rozwijając produkcję we wszystkich odbudowanych i nowo zbudowanych zakładach przetwórczych. W chwili obecnej pracuje już więcej zakładów przetwórczych, niż przed wojną. Ilość przetwórni konserw mięsnych wynosiła w roku 1933 — 6, w roku 1939 — 32, obecnie natomiast wynosi — 38.

Produkcja przemysłu konserwowego powiązana jest ściśle z bazą surowcową poprzez kontraktowanie odpowiednich sztuk bydła, względnie trzody chlewnej u rolników. Do przerobu na konserwy używa się wyłącznie mięsa pochodzącego z świń, zbadanych weterynaryjnie przed i po uboju. Chów sztuk hodowlanych, przeznaczonych dla celów przetwórczych, podlega specjalnej opiece, a przed oddaniem do przetwórni zakupione tuczniki badane są przez lekarzy weterynarii, którzy ustalają ich zdatność do spożycia.

Udoskonalanie metod przetwórstwa

W przemysłowych instytutach naukowych prowadzone są prace badawcze nad udoskonaleniem metod przetwórstwa, stałym ulepszaniem surowca, przeznaczonego na cele przetwórcze oraz zabezpieczeniem trwałości przetworów mięsnych.

Produkcja konserw mięsnych jest całkowicie znormalizowana, t. zn. ujęta w obowiązujące normy i w jednolite dla wszystkich przetwórni przepisy, które dotyczą urządzeń technicznych, surowca, metod pracy, selekcji gotowego produktu, opakowania, magazynowania, transportu itd.

Przetwórnie mięsa wyposażone są w niezbędne instalacje, nowoczesne urządzenia techniczne i aparaty laboratoryjne. Należy dodać, że we wszystkich zakładach przestrzega się ściśle wymagań higieny produkcji związanej z pracą.

Asortymenty wyrobów

Jeśli chodzi o asortymenty produkowanych przez przemysł mięsny wyrobów — wyliczyć należy następujące: wędliny pół trwałe (kiełbasa krakowska, litewska, żywiecka), wędliny trwałe: (kiełbasa typu salami, serwulatka), konserwy pasteuryzowane (produkty soczyste i kruche, luksusowe, jak np. szynka w puszce lub popularne, np. puszkowane mięso siekane), konserwy sterylizowane (posiadają mięso odsuszone i gorsze w smaku od mięsa z konserw pasteuryzowanych, ale są bardziej odporne trwałe, np. głowizna wieprzowa, pasztety, parówki itd.). Produkuje się również smalec wieprzowy, przetapiany ze słoniny i sadła.

Dobre horoskopy

Dobre horoskopy, jakie istnieją w bieżącym roku w zakresie wzmożenia produkcji zwierzęcej, biorąc pod uwagę specjalne starania podjęte w tym kierunku przez Rząd i organizacje spółdzielcze (kontraktowanie trzody chlewnej, wzrost bazy paszowej i korzystne dla producentów finansowe warunki skupów, płyną nie tylko na utrzymanie dotychczasowego znaczenia przetwórstwa mięsnego, lecz zwiększą ponadto jego rolę w naszej gospodarce aprowizacyjnej. Organizacja zbytu mięsa, w związku z przewidywanymi zwiększonymi rezultatami produkcyjnymi, będzie się jeszcze w większym stopniu posługiwać artykułami przetwórczymi.

(DM)

»Zachowajcie Lenina w pamięci!«

W niedzielę 30 bm. o godz. 12 odbyła się w Sopocie, w gmachu szkoły nr 1 przy ul. Stalina 751, akademia, poświęcona 25 rocznicy zgonu W. I. Lenina. Akademię urządzono staraniem Związku Bojowników z Faszyzmem, Związku Inwalidów Wojennych, Związku b. Więźniów Politycznych, Polskiego Zw. Zachodniego i PCK.

Po słowie wstępnym, które wygłosił ob. Marynowski, prok. Kalinowski w obszernym referacie naszkicował postać genialnego przywódcy światowego proletariatu na tle ruchu rewolucyjnego i dziejów WKPb. Przypomniał on słowa Józefa Stalina, wygłoszone na II Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad w r. 1924, że moc ZSRR polega na tym, iż cieszy się on sympatią i żywym poparciem proletariatu świata, który rozumie, że Republika Rad to „strzała, puszczona w obóz wrogów", to światło, wskazujące szlak wyzwoleńczy, ostoja ludzi wyzyskiwanych i duszonych mackami kapitalizmu i szukających sprawiedliwego ustroju społecznego w ruchach rewolucyjnych pod wodzą przodujących socjalistycznych partii robotniczych. Lenin nauczył proletariat jak w dobie imperializmu prawem rewolucji, prawem faktów dokonanych zdobywać ziemię i pokój na rządach burżuazyjnych. Dzięki Leninowi zwycięża dziś na świecie socjalizm, uwalniając ludzkość od grozy wojen, od wyzysku i anarchii produkcyjnej, a co za tym idzie od kryzysów, nędzy i bezrobocia.

Omówiwszy wytyczne materialistycznej filozofii marksizmu i leninizmu, prelegent przytoczył prorocze słowa Lenina, wypowiedziane w r. 1922, że kapitalizm ginie i że nic go już nie uratuje od zagłady, chociaż przynieść jeszcze może męki tysiącom ludzi. Słowa te sprawdzają się z matematyczną ścisłością, obóz wojny i imperializmu słabnie z każdym dniem, a obóz pokoju i postępu, oparty na sojuszu partii robotniczych z ruchem chłopskim, wzmacnia się nieustannie i konsoliduje. Referat swój zakończył prok. Kalinowski słowami Stalina: „Zachowajcie Lenina w pamięci i zwyciężajcie, tak jak on zwyciężał, pamiętając, że z rzeczy małych powstają wielkie!"

Po minucie ciszy ku czci zmarłego wodza proletariatu, nastąpiła część artystyczna akademii, w której wystąpił artyści teatru „Wybrzeże": Zofia Anławicz i Lech Zarzycki w recytacjach poezji Majakowskiego oraz Maria Andrzejewska i Roman Rutkowski — fortepian i skrzypce. (tz)

Akademia ku czci Lenina w sądach w Gdańsku

W gmachu sądów w Gdańsku odbyła się 26 bm., zorganizowana staraniem Zw. Zaw. Prac. Sądowych i Prokuratorskich, uroczysta akademia ku czci 25 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina. Na akademię przybył przedstawiciel Armii Radzieckiej płk. Dobrodomienko.

Uroczystość zagaiła przewodnicząca Związku prok. Skolnicka, która powitała zebranych oraz powołała prezydium. Referat okolicznościowy wygłosił prokurator Kalinowski.

W części artystycznej wystąpił zespół pod kierownictwem pianisty prof. Stanisława Lewińskiego, który wykonał utwory Chopina, Rachmaninowa i jeden utwór własny p. t. „Polskie Morze". Tenor Franciszek Bedlewicz odśpiewał przy akompaniamencie Cecylii Konopackiej arie Moniuszki, Czajkowskiego i Rachmaninowa. (w)

Czy już zaabonowałeś »BIBLIOTEKĘ w PRENUMERACIE«?

Pojedyncza książka w prenumeracie tej „Biblioteki" kosztuje tylko 171 zł. Można zaabonować następujące wartościowe książki:

1. **Andrzejewski J.** — „Popiół i diament".
2. **Niekrasow W.** — „W okopach Stalingradu".
3. **Maupassant G.** — „Opowiadania".
4. **Olbracht I.** — „Dziwna przyjaźń".
5. **Strong A. L.** — „Chiny jutra".
6. **Czechow. A.** — „Opowiadania".
7. **Wolfert I.** — „Banda Tuckera".
8. **Popowski A.** — „W imię człowieka".
9. **Brzechwa J.** — „Ciepło, zimno, gorąco".
10. **Raj Anand M.** — „Kulis".
11. Antologia noweli polskiej.
12. **Lindsay J.** — „Ludzie 48 roku".

Szczegóły w jutrzejszym numerze.

Wieczór czwartkowy „Czytelnika"

Dnia 3. II. o godz. 18 w świetlicy Ligi Kobiet w Gdyni, ul. Abrahama 11, St. Fleszarowa omówi książkę St. Dygata pt. „Pola Elizejskie". Prelekcja będzie ilustrowana czytaniem fragmentów opowiadań w wykonaniu N. Gołębskiej.

Wstęp dla dorosłych 75 zł, dla młodzieży szkolnej i członków „Czytelnika" 25 zł.

V koncert »Dobrej Muzyki«

poświęcony twórczości Fryderyka Chopina, odbędzie się w poniedziałek 31 bm. o godz. 19 w sali Państw. Średniej Szkoły Muzycznej w Gdyni, ul. Świętojańska 56. Wykonawcą programu będzie prof. Stanisław Belicki, który wykona: niedźwiedziczy utwór Fryderyka Chopina Polonez b, Balladę g, Scherzo b, szereg mazurków i etiud. Prelekcję wygłosi prof. Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie Janusz Miketta, który jako jeden z wybitnych dziś chopinologów przygotowuje analizy mazurków i polonezów w zbiorowym dziele pod dyr. Adolfa Chybińskiego: „Analizy i objaśnienia dzieł Fryderyka Chopina".

»Pola Elizejskie«

W poniedziałek 31 bm. odbędzie się w Domu Literatów w Sopocie tradycyjny „Wieczór Dobrej Książki", na którym Stanisława Fleszarowa omówi książkę Stanisława Dygata pt. „Pola Elizejskie". Fragmenty z książki recytować będzie Natalia Gołębska.

Zabawy na cele charytatywne

W dn. 1 lutego w lokalu ZMP w Gdyni, ul. 10 Lutego Nr 7, odbędzie się zabawa karnawałowa, urządzana przez Koło Przyjaciół Szkoły Powszechnej im. Stefana Żeromskiego. Początek o godz. 20. Dochód przeznaczony na dożywianie biednych dzieci i inne potrzeby szkolne.

Dnia 1 lutego o godz. 20 odbędzie się w „Hotelu Nadmorskim" w Sopocie, wielki bal z niespodziankami, organizowany przez Zarząd Wojewódzkiego Oddziału Towarzystwa Burs i Stypendiów. Dochód przeznaczony jest na zakup sprzętu dla burs, oraz na stypendia dla młodzieży.

Tegoż samego dnia, o godz. 20 w salach Woj. Oddz. PUR w Gdyni - Grabówku odbędzie się bal, urządzany staraniem Zw. Zaw. Prac. PUR, z którego dochód przeznacza się na cele Związku.

1000 taktów piosenki jazzowej

J. Johnstonne Schiele, E. Charles, K. Kaliszewska, J. Komorowski oraz zespół jazzowy Z. Karasińskiego wystąpią w doskonałym wieczorze piosenki, tańca i humoru we Wrzeszczu dnia 1 i 2 lutego w Teatrze Wielkim oraz w Gdyni dnia 3 i 4 lutego w Teatrze Dramatycznym. Początek o godz. 19.30.

Specjalne zniżki do teatru w Gdyni

Dyrekcja Państwowego Teatru „Wybrzeże" w Gdyni podaje do wiadomości, że w dniu 31 bm. (poniedziałek), ze względu na przyjazd autora sztuki „Kobieta we mgle" — Michała Rusinka, udziela bez ograniczeń zniżek dla świata pracy.

Co pół godziny wyjeżdża na miasto karetka Pogotowia Ratunkowego PCK w Gdańsku

W razie nieszczęśliwego wypadku, w razie nagłego zachorowania lub konieczności przewiezienia ciężko chorego do szpitala, wzywamy karetkę Pogotowia. Wszyscy wiedzą, że Pogotowie czynne jest całą dobę i po to właśnie istnieje, by w podobnych wypadkach śpieszyć z pomocą.

Od marca ub. r. istnieje w Gdańsku Pogotowie PCK, podczas gdy w Gdyni działa jeszcze dotąd Pogotowie Ubezpieczalni Społecznej. We wrześniu jednak Rada Ministrów postanowiła powierzyć PCK wyłączne prawo organizowania sieci pogotowi w całym kraju. A więc przypuszczalnie w marcu r. b. i w Gdyni powstanie oddział gdańskiego pogotowia PCK, który przejmie ten dział pracy.

Nowe sanitarki

Do ostatniego niemal czasu gdańskie pogotowie walczyło z wielkimi trudnościami: brak było odpowiedniego taboru samochodowego. Jeżdżono na samochodach, przerobionych z osobowych, lub korzystano wprost z samochodów osobowych. Były to wszystko stare graty, toteż zużyły się bardzo szybko. Nie można się temu dziwić, skoro każdy samochód musi dzień w dzień przemierzyć przestrzeń wynoszącą około 500 km. Gdyby nie to, że przed Nowym Rokiem otrzymano 3 nowiutkie sanitarki francuskie, sytuacja byłaby katastrofalna. Obecnie oczekiwane jest nadejście dalszego transportu w ilości 10 wozów. 3 z nich przeznaczone są dla mającego powstać oddziału gdyńskiego, pozostałe zasili tabor samochodowy pogotowia gdańskiego. W ten sposób kwestia trakcji samochodowej będzie na dłuższy czas rozwiązana.

Zespoły ratunkowe

Długoletnie doświadczenie uczy, że **w wielkich miastach powinien być 1 zespół ratunkowy na każdych 100 tys. mieszkańców.** Pogotowie gdańskie obsługuje również Oliwę i Sopot, a więc tereny zasiedlone mniej więcej przez 200.000 ludzi. Personel jego składa się z 33 osób, w czym jest 9 lekarzy. Tworzą oni razem 2 zespoły ratunkowe, co by teoretycznie powinno wystarczyć. Jeżeli się jednak zważy olbrzymie odległości, które muszą przebywać samochody Pogotowia, jasne się stanie, że sprawa trzeciego zespołu będzie wkrótce już aktualną.

Koszty przewozów chorych były dotychczas bardzo wysokie. **Ubezpieczeni w Ubezpieczalni Społecznej oraz podopieczni miasta Gdańska korzystają z usług Pogotowia bezpłatnie. Wszyscy inni do czasu przybycia nowych samochodów płacili po 150 zł za kilometr, od Nowego Roku opłaty obniżono do 70 zł.** Dyrektor Pogotowia dr Ryszard Komorowski spodziewa się, że koszty te będą mogły być wkrótce jeszcze bardziej obniżone.

Przeglądając statystykę Pogotowia Gdańskiego za rok ub. widzimy, że największą pozycję — ponad 500 miesięcznie — stanowią przewozy chorych do szpitali i ze szpitali do domów. Poza tym od 60—80 przewozów miesięcznie dokonuje specjalna sanitarka, przeznaczona wyłącznie dla chorych zakaźnie. Do wachowań nagłych wzywane jest pogotowie 300 razy miesięcznie, do wypadków w pracy od 10 do 25 razy, do wypadków ulicznych — przeważnie komunikacyjnych od 5 do 20 razy. Dalej są tu porody i poronienia, samobójstwa, opilstwo itd.

Nadużycia

Spotykamy też rubrykę: „Nadużycia". Nie jest to wielka pozycja, bo wynosi od 2 do 8 wypadków miesięcznie. Ale jest. I to jest oburzające. **Są to wypadki wyraźnej złej woli, lub lekkomyślności w wywoływaniu Pogotowia.** Jakieś rozbawione towarzystwo postanawia zrobić „kawał" i wzywa karetkę do siebie, lub do któregoś ze znajomych... Ktoś skaleczył się w palec i... telefonuje po Pogotowie, chociaż taki „chory" może śmiało przejechać się do ambulatorium tramwajem. Takie wypadki muszą się spotkać z najostrzejszym potępieniem wszystkich. Karetki Pogotowia wyjeżdżają przeciętnie 40 razy na dobę, czyli co pół godziny ktoś wzywa Pogotowie. Karetka wyjeżdża, lecz już nie wraca. Z najbliższego telefonu porozumiewa się z biurem, dokąd w międzyczasie wpłynęło nowe zapotrzebowanie i od razu jedzie pod wskazany adres. W tych warunkach lekkomyślne wzywanie Pogotowia przestaje już być lekkomyślnością, a staje się przestępstwem. Przecież w czasie, gdy ktoś sobie pozwolił na głupi „żart", może ktoś istotnie potrzebujący natychmiastowej pomocy, z niecierpliwością nasłuchuje sygnału samochodowego. (mr)

Koło TPPR w Gdańskim Urzędzie Wojew.

We czwartek 27 bm. odbyło się w Gdańskim Urzędzie Wojewódzkim doroczne walne zebranie koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Z ramienia Zarządu oddziału miejskiego TPPR obecny był na zebraniu ob. F. Żelawski.

Po sprawozdaniu z działalności ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej oraz udzieleniu absolutorium dokonano wyboru nowych władz koła w osobach — ob. ob. Danielewskiego, Niesłuchowskiego, Różańskiego, Zientkiewicza i Zaleskiego. Poza tym wybrano 10 delegatów na miejską konferencję Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która odbędzie się 27 marca br.

MIGAWKI

Mały pan Kowalski

Jeden ze znanych na Wybrzeżu prawników ma dwie córeczki: 12-letnią i 3-letnią. Trzyletnia Dorotka, pragnąc jak najszybciej pójść w ślady starszej siostry, marzy o... szkole. Żeby choć w części zaspokoić marzenia córeczki, matka obu dziewczynek wzięła kiedyś młodszą do szkoły. Pokazała Dorotce, gdzie się Ewa uczy, na której ławce siedzi, a nawet przedstawiła ją profesorowi ze szkoły, panu Kowalskiemu. Dorotce tak się wszystko spodobało, że mamusia zdecydowała się oddać ją do przedszkola.

— A jak wygląda przedszkole, mamusiu? — informuje się Dorotka.

— Tak samo jak szkoła, tylko że wszystko jest mniejsze niż w szkole. Dzieci są mniejsze niż koleżanki Ewy, takie jak ty. W klasie będą małe stoliki, małe krzeselka...

— Mamusiu! — przerywa Dorotka. — A czy będzie tam także mały pan Kowalski?

(K-a)

Ukarani za spekulację

Komplet orzekający Delegatury Komisji Specjalnej w Gdańsku ukarał szereg kupców z terenu Wybrzeża grzywną za naruszenie przepisów ustawy o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Ukarani zostali:

Z Gdańska:

Berliński Jan — 25.000 zł, Pokorski Walerian — 40.000 zł, Wielemborek Cecylia — 25.000 zł, Kaczkoś Kazimierza — 30.000 zł, Grzegorzewska Cecylia — 35.000 zł, Siwińska Józefa — 25.000 zł.

Z Gdyni:

Sobczak Stanisława — 50.000 zł, Waraczewski Alojzy — 25.000 zł.

Z Sopotu:

Korsak Bogdan — 100.000 zł, Bródka Władysław — 20.000 zł, Rozenfeld Cecylia — 40.000 zł, Polityko Tekla — 100.000 zł, Goliszewski Zdzisław — 20.000 zł, Ziegiert Agata — 20.000 zł, Mostek Stanisława — 20.000 zł.

Z innych miejscowości Wybrzeża:

Maszota Janina — Lębork — 25.000 zł, Radomski Franciszek — Kartuzy — 30.000 zł, Grzybek Ewa — Elbląg — 100.000 zł, Koziarska Janina — Elbląg — 30.000 zł, Gawlik Piotr — Elbląg — 20.000 zł, Jasiecki Antoni — Elbląg — 20.000 zł, Błoński Bolesław — Skowarcz — 20.000 zł, Piekarski Romuald — Stare Pole — 100.000 zł, Sendobry Ludwik — Tolkmicko — 20.000 zł, Kalinowski Czesław — Dzierzgoń — 25.000 zł.

Ponadto w wyżej wymienionych miejscowościach ukarano szereg innych kupców grzywną od 1.000 do 15.000 zł.

Wyżej wymienieni kupcy ukarani zostali za sprzedaż wędlin i mięsa w dni bezmięsne, za pobieranie nadmiernych cen, odmowę sprzedaży, za brak rachunków zakupu i inne.

Wszyscy robotnicy portowi będą pracownikami „Portorobu"

Po reorganizacji Robotniczej Spółdzielni „Portowiec" oraz Robotniczego Przedsiębiorstwa Przeładunkowego „Portorob" dotychczas pracujący w porcie robotnicy portowi zostaną stałymi pracownikami „Portorobu", który będzie nimi dysponował. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń z ogólnej liczby robotników portowych, zatrudnionych w obydwóch portach, w porcie gdańskim pracuje 1.610 robotników, a w gdyńskim 2.981 robotników. Razem 4.591 rob. Z liczby tej na stałe pracować będzie w Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego Dział Przeładunków Morskich 1.131 robotników. Reszta t. j. 3.410 stanowić będzie zespół robotniczy „Portorobu".

Planowanie zatrudnienia robotników w portach nie jest rzeczą łatwą i trudno przewidzieć wysokości zapotrzebowania na szereg dni naprzód. Dowodzi tego choćby przykład wzięty z ostatniego tygodnia. 24 bm. przeładunek towarów w porcie gdyńskim był tak duży, że zabrakło w nim 500 robotników. „Portorob" zmuszony był wziąć część brakującej ilości robotników „z ulicy", a część przerzucić z Gdańska. Dzięki sprawnej organizacji Biura Planowania „Portorobu" zaradzono groźnej sytuacji i mimo braku robotników przeładunek odbył się w przewidzianym terminie.

W tym samym porcie w dniu 29 bm. sytuacja na odcinku zatrudnienia była wprost odwrotna. W porcie nie przeładowano ani jednej tony towaru. Większość robotników w pierwszej zmianie zatrudniono przy pracach zastępczych.

Dniem przeciętnego zatrudnienia robotników w obydwóch portach okazał się dz. 27 bm., w którym w Gdańsku zapotrzebowano 475 robotników, zatrudniono 482, a brakującą ilość przerzucono z Gdyni oraz uzupełniono doraźnie zatrudnionymi robotnikami. Na stałe w różnego rodzaju przedsiębiorstwach pracowało w tym dn. 1.222 robotników. W Gdyni zapotrzebowano 1.054 robotników i tyleż zatrudniono. Wyczekiwało na pracę na trzech zmianach 172, zatrudniono przy pracach zastępczych 54, urlopowano 15. Na stałe zatrudnionych było w różnego rodzaju przedsiębiorstwach portowych 2.981 robotników. (h)

Pokłosie ostatnich sztormów

Roboty naprawcze już zostały podjęte

Inspekcje techniczne przeprowadzane w terenie przez Gdański Urząd Morski ustaliły rozmiary szkód wyrządzonych przez ostatnie sztormy na różnych odcinkach Wybrzeża. Komisje terenowe powołały na nakreślenie planu koniecznych zabezpieczeń.

Stwierdzenie szkód umożliwiło jednocześnie zorientowanie się w efektach prac nad konserwacją Wybrzeża wykonywanych dotychczas. Tak np. zabezpieczenia przeprowadzane od listopada r. ub. pod Karwią uchroniły od przerwania wału nadbrzeżnego i zalania terenów. Pod Karwią trwają w dalszym ciągu prace podjęte w jesieni, mające na celu zabezpieczenie punktów najbardziej zagrożonych. Zostaną one zakończone prawdopodobnie do dnia 1 marca b. r.

We Władysławowie, gdzie został uszkodzony przyczółek pomostu pasażerskiego, przystępuje się obecnie przy pomocy otrzymanych kafarów do trwałej odbudowy.

Poważniejsze szkody stwierdzono u nasady Helu, gdzie został poderwany brzeg około 5 m. w głąb lądu zalanych 18 ha. lasów i w niektórych miejscach podmyty tor.

Problem zabezpieczenie Helu wymaga rozwiązania zasadniczego. Jest on obecnie przedmiotem rozmów czynników zainteresowanych.

Na terenie portu helskiego zagrożone było poważnie osiedle rybackie. Sytuacja czasowo jest opanowana. W planach przewidziana jest odbudowa umocnienia brzegowego.

Nieznaczne stosunkowo uszkodzenia powstałe w Gdyni naprawione zostaną w ramach ogólnej akcji odbudowy portów.

Na długości około 3 km. w kilku miejscach przerwana została Mierzeja Wiślana między jeziorem Messyńskim a Zatoką. Roboty zabezpieczające w toku.

Zupełnie dobrze przedstawia się stan na odcinku: Elbląg - Tolkmicko - Frombork, gdzie, jak podawaliśmy, na głębokość 30 cm zalane były tereny portowe. Po opadnięciu wód nie zanotowano poważnych szkód.

Na odcinku rzeki Elbląskiej rozpoczęto prace przy naprawie wałów. (a)

PCH
PAŃSTW. CENTRALA HANDLOWA
BIURO OBROTU ARTYKUŁAMI ROLNYMI
PUNKT SPRZEDAŻY PASZY
GDYNIA, ul. JANA z KOLNA Nr 20
(dawniej firma »PLON«)

posiada stale na składzie:

siano, sieczka słoma,
mieszanka zbożowa,
makuch, wytłoki suszone
i inne pasze.

1157-k

Punkt Sprzedaży otwarty codziennie od godz. 8 do 17

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK
Poniedziałek — 31. I. 49 r.
„Pan Jowialski".

TEATR DRAMATYCZNY „WYBRZEŻE" — W GDYNI.
Poniedziałek — 31. I. godz. 19.30:
„Kobieta we mgle".

TEATR KAMERALNY „WYBRZEŻE" W SOPOCIE.
Poniedziałek — 31. I. godz. 19.30:
„Szklanka wody".

1000 TAKTÓW PIOSENKI JAZZOWEJ
1 i 2 lutego o godz. 19.30 w Teatrze Wielkim we Wrzeszczu.
3 i 4 lutego o godz. 19.30 w Teatrze Dram. w Gdyni.

TEATR ŁĄTEK wystawia w kinie „Goplana" w Gdyni bajkę „Krasnoludki idą w świat" we środę 2. II. o godzinie 11.00.

REPERTUAR KIN

Początek seansów w kinach gdyńskich o godz. 16.00, 18.00 i 20.00.

GDYNIA — Atlantic — Lekkomyślna siostra.
GDYNIA — Warszawa — Ekspress Moskwa — Ocean Spokojny
GDYNIA — Goplana — Sępy.
GDYNIA — Fala — Moja miła
GDYNIA — Promień — Pepita Imanez
GDAŃSK — ŚWIATOWID — Curie Skłodowska — 16, 18.30, 21.
WRZESZCZ — „Bajka" — Dzieci ulicy od lat 16, — godz. 17, 19, 21.
WRZESZCZ — Capitol — Zagubione dni
SOPOT — Bałtyk — Przygoda na wakacjach.
SOPOT — Polonia — Krakatit
OLIWA — Polonia — Czerwony krawat
ELBLĄG — „Bałtyk" — Moja siostra Eillen
ELBLĄG — „Mars" — Bolero
TCZEW — Wisła — Dziewczęta z baletu
STAROGARD — „Polonia" — Bitwa o szyny
WEJHEROWO — Świt — Pieśń tajgi
LĘBORK — Fregata — Czarodziejskie jarzmo
KOŚCIERZYNA — Bałtyk — Przeczucie
KARTUZY — Kaszub — Zenobia
PUCK — Mewa — Upadek Japonii.
JASTARNIA — Grzesznicy bez winy
N. STAW — Tęcza — W cieniu podejrzenia.

BIBLIOTEKI

Biblioteka Instytutu Bałtyckiego w Gdańsku (Elżbietańska 3) zawiadamia, że czytelnia czynna jest codziennie od 9 do 15 (z wyjątkiem niedziel i świąt), w soboty od 9 do 13 oraz ponadto w poniedziałki, środy i piątki od 15 do 19.

Biblioteka Miejska w Gdańsku, Wałowa 16, po przerwie świątecznej otwarta jest dla czytelników od poniedziałku 3. 1. 1949 r. Wypożyczalnia czynna jest codziennie w godz. 11—14 i 16—17 (w soboty tylko w godz. 11—13.30) — Czytelnia: w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 9—18; w środy i piątki w godzinach 9—20 i w soboty 9—13.

WYSTAWY

„Wystawa Reprodukcji Starych Miniatur Rosyjskich" otwarta od dnia 15 grudnia br. w lokalu Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków Okręgu Gdańskiego, w Sopocie przy ul. Rokossowskiego 54 w godz. 11—17. Wstęp wolny.

Państwowe Muzeum w Gdańsku — ul. Rzeźnicka 25 — otwarte codziennie — oprócz poniedziałków w godz. 10 — 14 i 15 — 18. Wstęp wolny

WYSTAWA Z. Z. P. A. P. Oddział w Gdyni PRZENOSI SIĘ w najbliższych dniach do Sopotu, Rokossowskiego 54.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Stowarzyszenie Inynierów Mechaników Polskich prosi wszystkich zainteresowanych inżynierów i techników - mechaników o przybycie na zebranie organizacyjne w dniu 3 lutego w sali 153 Politechniki Gdańskiej, o godz. 17. Na porządku dziennym wybór władz SIMP-u Oddziału Gdańskiego.

Polskie Tow. Pediatryczne, Oddział Gdański, zawiadamia, że posiedzenie naukowe odbędzie się 1 lutego o godz. 19 w Klinice Chorób Dziecięcych A. L. w Gdańsku. W programie odczyt Wandy Braunowej pt. „Szczepienia przeciwgruźlicze w Polsce — referat zjazdowy Zjazdu Międzynarodowego Lekarzy w Budapeszcie" oraz pokazy chorych.

Gdyńskie Tow. Lekarskie zawiadamia swych członków, że zebranie naukowe odbędzie się dnia 3 lutego o godz. 19 w sali Szpitala Miejskiego w Gdyni. — W programie referat dr. M. Walczaka pt. „Dur brzuszny".

Dziś o godz. 19.00 w sali Domu Literatów w Sopocie ul. Powstańców Warszawy 29 Stanisława Fleszarowa wygłosi prelekcję o najnowszej książce Stanisława Dygata pt. „Pola Elizejskie". Fragmenty książki recytować będzie Natalię Gołębska.

KONCERTY

V Koncert Dobrej Muzyki, poświęcony twórczości Fryderyka Chopina, odbędzie się w poniedziałek 31 bm. o godz. 19 w sali Państw. Średniej Szkoły Muzycznej w Gdyni, ul. Świętojańska 56. Wykonawcą programu będzie prof. Stanisław Bielicki.

DYŻURY APTEK

od dnia 29. I. 1949 do dn. 4. II. 1949 r.
GDYNIA i ORŁOWO: Apt. pod Gryfem — ul. Starowiejska 34 i Apteka Nadmorska w Orłowie.
SOPOT: Apt. pod Orłem, ul. Rokossowskiego 21.
WRZESZCZ: Apteka Centralna, al. Grunwaldzka 156.
GDAŃSK: Apteka pod Słońcem, ul. Garncarska 6.

PROGRAM RADIOWY

NA WTOREK, DNIA 1 LUTEGO 1949 R.
5.10 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert z Pragi. 6.00 Gimnastyka. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.55 Muzyka. 7.00 Wiadomości poranne. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka. 8.00 Audycja dla kobiet. 8.10 Muzyka 8.30 „Stare i nowe". 8.50 Muzyka. 9.15 Informacje 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program lokalny. 9.53 Przerwa. 11.40 Kronika Związku Radzieckiego. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 „Na swojską nutę". 12.45 Audycja dla wsi. 13.10 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli. 14.30 Przekrój tygodnia z Gdańska. 14.40 Słynne duety operowe. 15.10 Felieton literacki. 15.20 Prognoza pogody. 15.30 Audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka popularna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Jak wygląda praca w Teatrze Operowym. 16.55 Przegląd wydawnictwo oświatowych. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Audycja Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. 17.50 Pogadanka dr. Żabińskiego. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.55 Debussy — Sonata op. 50. 18.30 Utwory dawnych mistrzów. 18.50 „W setną rocznicę zniesienia władzy świeckiej papieża". 19.00 Koncert krakowskiej Orkiestry i chóru Polskiego Radia. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny 20.45 Muzyka 21.00 Koncert symf. — gra Wielka Orkiestra P. R. z Katowic. 22.00 Mozaika muzyczna. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program 23.30 Hymn.

„Ładna" kierownica i kieliszek wódki

przyczyną nieszczęścia

Epilog wypadku samochodowego w Gdańsku

Na sali Sądu Okręgowego w Gdańsku znalazła epilog sprawa wypadku samochodowego przy moście u zbiegu ulic Gen. Świerczewskiego i Hucisko w Gdańsku. Wypadek zdarzył się w nocy 14 listopada ubiegłego roku. Sprawcą jego był szofer Czesław Milczewski.

W toku dochodzenia i na rozprawie sądowej ustalono, że Milczewski wypożyczył poprzedniego wieczoru u swego pracodawcy Józefa Uściłko samochód ciężarowy, którym następnego dnia miał jechać na wieś po kartofle. Przedtem jednak pojechał na odbywającą się w Gazowni Miejskiej zabawę, gdzie spotkał znajomych Halinę i Danutę Wilińskie oraz Mariana Pawłowskiego, którym zaproponował przejażdżkę. Rozbawione towarzystwo pojechało na przedmieście Trojan, następnie do Siedlic. Około 2 w nocy wróciło z powrotem na zabawę. W międzyczasie Milczewski i Pawłowski wstąpili po drodze do restauracji i wypili po kieliszku wódki. Jadąc ulicą Świerczewskiego w kierunku Hucisko, Milczewski stracił wskutek zepsucia się kierownicy panowanie nad maszyną, nie zdążył zahamować i nie mogąc trafić na most spadł z wysokości 6 metrów na tory kolejowe. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wypadek zakończył się bez ofiar w ludziach. Samochód został rozbity i wskutek zatarasowania torów wstrzymany na pewien czas ruch pociągów. Główną przyczyną wypadku była lekkomyślność szofera, który zabierając z garażu wóz, zmienił w nim kierownicę na ładniejszą, ale jak się okazało, źle dopasowaną i nie nadającą się do użytku.

Uznając winę Milczewskiego Sąd skazał go na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania na lat 4. (w)

WYPADKI I KRADZIEŻE

WYPADEK SAMOCHODOWY. Jadący z Sopotu do Wrzeszcza autobus MZKGG prowadzony przez szofera Mieczysława Januszewskiego, wpadł na konny wóz Wskutek zderzenia autobus został uszkodzony, wóz rozbity. Woźnica i koń wyszli cało. (w)

KRADZIEŻ KUR. — Z kurnika Franciszka Kilińskiego — zam. w Gdańsku-Siedlicach przy ul. Nad Jarem 40 nieznani sprawcy skradli 13 kur i koguta. (w)

ZA URZĄDZANIE AWANTUR I OBRAZĘ MILICJI został zatrzymany niejaki Józef Nowak zam. w Pruszczu przy ul. Wyzwolenia Nr 9. (w)

ZAANGAŻUJEMY OD ZARAZ
wysoko wykwalifikowanego maszynistę
do maszyny parowej firmy „Krupp" (wentylówka) o mocy 600 KM. Wymagane świadectwa upoważniające do obsługi maszyny. Wszelkich informacji udziela **Wydział Techniczny w Państwowej Roszarni Lnu i Konopi w Lęborku.** 1123-k

PAŃSTW. PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO - MORSKICH — GDAŃSK - HOLM
ZATRUDNI NATYCHMIAST
INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW FIRMOWCÓW
do prowadzenia robót w Gdańsku i Szczecinie. Zgłoszenia pisemne lub porozumienie osobiste
Gdańsk - Holm — dyrektor Inż. Zawistowski. 1179-k

MAZURSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
Przedsiębiorstwo Państwowe
w Olsztynie, ul. Artyleryjska — Blok Nr 3 (Koszary)
ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:
inżyniera architekta, techników drzewiarzy, techników mechaników,, buchalterów, kalkulatorów, maszynistki.
Reflektujemy na siły pierwszorzędne. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować do Działu Personalnego M. Z. P. D. 1164-k

SPB Oddział Wybrzeża Morskiego w Sopocie, ul. Wybickiego 30
PRZYJMIE:
1. **inżynierów, techników budowlanych na stanowiska kierowników budowli i kalkulatorów,**
2. **kierowników robót instalacyjnych, centr. ogrzew. i wodoc. kanaliz.,**
3. **techników elektryków na stanowiska kierowników robót,**
4. **samodzielnych monterów - elektryków.**

Warunki pracy i płacy wg. umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym. Podania wraz z życiorysem należy składać w Ref. Pracown. pokój nr 6.

Ogłoszenie konkursu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza konkurs na dzierżawę bufetów kolejowych na stacjach Bytów, Gronowo, Kwidzyń, Pszczółki, Somonino, Tolkmicko, Tuchola i Zakrzewo.

Termin składania ofert do dnia 16.2.1949 r. godz. 12.00.

Warunki konkursu ogłoszone na większych stacjach. Bliższych informacji udziela się w Dyrekcji O.K.P. w Gdańsku, pokój 153 w godz. od 9.00 do 12.00. 1159-k

Państwowy Zakład Szkolny dla Inwalidów Wojennych w Lęborku
zakupi natychmiast 1 przyczepę 5 tonową samochodową na dobrym ogumieniu
Oferty należy kierować pod adresem:
Państwowy Zakład Szkolny dla Inwalidów Wojennych w Lęborku — Dział Zakupów.
1161-k

Dr med.
Krzyżanowski Marian
SPECJALISTA
chorób skórnych i wenerycznych
GDYNIA, UL. 10 LUTEGO 30
przyjmuje codziennie po południu.
1119

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!

Zgubiono lub skradziono złotą damską bransoletkę
Obecnego posiadacza błagamy o zwrot gdyż decyduje ona o losach dwojga młodych ludzi.
Zwracam jej równowartość plus 10.000 nagrody
Zgłoszenia: „Czytelnik" — Wrzeszcz, Grunwaldzka „Bransoletka". 1170

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

OBLIGACJE Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy. Płacimy połowę wartości nominalnej. Wysyłać za zaliczeniem pocztowym „Wspólnota" — Plac Wszystkich Świętych 8, Kraków. 1060-k

KUPIĘ okrągłe krzesełko do fortepianu— Sopot, Czyżewskiego 6 — Dentysta. 1144-k

LAMPĘ ŁUKOWĄ do światłości nawet niekompletną oraz 2 silniki spalinowe leżące po 14 PS marki „Deutz" zakupi Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Słupsku, ul. 3 Maja 7. 1121-k

PŁYTY
FOTOTECHNICZNE AUTOLITH LUB PRINTON OD WYM. 18×24 wzwyż 1 film techniczny
kupuje każdą ilość
KOPIOTECHNIKA
POZNAŃ, Wierzbięcice 18 tel. 18-55
1163-k

LOKALE

POWAŻNEMU panu także przyjezdnemu wynajmę pokój. „Gentleman", Sopot, Księgarnia „Fregata". 1198-k

PRZYJMĘ na mieszkanie z utrzymaniem uczciwego kawalera. Gdańsk, Siedlce, Zakosy 59. 1171

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

ZGUBIONO dowód osobisty wystawiony przez gm. Karczew na nazwisko Einer Ignacy zamieszkały Darłowo — Cegielniana 20 b. 1156-k

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU — Gdańsk-Wrzeszcz, na nazwisko Kucy Michał, zam. w Miłocinie. 1201-k

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody tożsamości koni na nazwisko Babirecki Tomasz, wieś Sławutowo, gm. Puck. 1167

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Transportowców na nazwisko Miernik Jan, — Gdynia. 1186

ZGUBIONO wszelkie dokumenty na nazwisko Staniek Stefan — Adres: P.N.Z. Różewo, poczta Nowy Dwór, woj. Gdańsk. 1175

ZGUBIONO zaświadczenie tymczasowe na nazwisko Marta Rewitsch. 1174

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 34/H na nazwisko Naróg Bogumiła. 1173

WOLNE POSADY

PRZEDSTAWICIELI - akwizytorów na zamki systemu „Yale", poszukuje Wytwórnia. Oferty pod „600" — Łódź, „Prasa" — Piotrkowska 55. 1093-k

PRZYJMIEMY od zaraz buchaltera - bilansistę(kę). Oferty poparte odpisami świadectw kierować do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" — Lniano powiat Świecie. 112-k

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem. Wrzeszcz, Kościuszki 89 m. 3. 1178

UPRAWNIONEGO technika potrzebuje Spółdzielnia budowlana — tel. 422-32. 1169

POSAD POSZUKUJĄ

POMOCNIK krawiecki poszukuje pracy, najchętniej w Gdyni lub Sopocie. Oferty: Dz. Bałtycki pod „Zaraz". 1150

MISTRZ zduński poszukuje pracy, specjalista przykładań płyty do ścian. B. Bartsch, Orunia, Brzegi 42. 1172

MASZYNISTKA biegła przyjmie posadę w Gdyni — Gdańsku. Oferty: „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „1,805". 1162-k

RÓŻNE

AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA — Wrzeszcz, Grunwaldzka 220, III piętro. 14441

DNIA 23 wieczorem na ulicy Fredry lub Kościuszki we Wrzeszczu zgubiono dziecinną czapeczkę futrzaną (królik czarny). Proszę zwrócić za wynagrodzeniem ul. Fredry 11 — Malewski. 1177

CENNIK OGŁOSZEŃ: W-15952

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:	za 1 mm szer. 1 szp	za tekstem:	w tekście	nekrologi
do 70 mm	" "	35.—	70.—	30.—
do 120 mm	" "	45.—	80.—	40.—
do 200 mm	" "	55.—	100.—	75.—
do 300 mm	" "	70.—	125.—	100.—
ponad 300 mm	" "	90.—	150.—	125.—

Zastrzeżone miejsce za 1 w tekście 50%. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych: do 50 mm 1 szp 50% drożej większe 1 2 szp. 100% drożej. Za ogłoszenie tabelaryczne (bilanse) i kombinowane 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30 — zł za słowo, poszukiwanie pracy 15,— zł za słowo, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Za niedziele i święta 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI-4004 Biuro Ogł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: w Gdyni: Biuro Ogłosz. „Czytelnik", 10 Lutego 27, Księgarnia „Czytelnik", 10 Lutego 9. W Sopocie: Sklep „Czytelnik" ul. Rokossowskiego 21. w Oliwie: B. Rakowska. Armii Polskiej 1, we Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik" Grunwaldzka 8, B. Rodkiewicz, ul. Wajdeloty 9/2.

CENA PRENUMERATY:
a) z odbiorem w dziale prenumeraty . . . . . 120 zł
b) doręczanej przez listonosza lub pod opaską . . . . . 135 zł
c) z odnoszeniem do domu w Gdyni . . . . . 170 zł
KONTO P. K. O. XI-4004

KONSTANTY PAUSTOWSKI 30)

PRZEZWYCIĘŻENIE CZASU

Powieść o lasach

Tłum. z rosyjskiego W. K.

— Dokąd idziesz, przyjacielu? — spytał oficer.

— Do Prońska. A co?

— Nic takiego — odrzekł oficer. — Tam dożywają wieku moi staruszkowie. Gdy ich zobaczysz, powiedz, że do pisania jestem leniwy, że pułk wymaszerował i żeby mnie nie oczekiwali.

Leontiew zatrzymał się, rozszerzonymi oczyma popatrzył na oficera i krzyknął:

— Kim jesteście?

Oficer cofnął się, potknął i upadł a borówki rozsypały się po trawie i nie wiadomo skąd zjawiła się obok oficera Maria Trofimowna. Uniosła jego głowę. Z piersi oficera wielkimi, jak dojrzałe borówki, kroplami spływała na piasek krew.

— Prędzej! — krzyknęła Maria Trofimowna. — Podnieście go!

We dwoje podnieśli oficera — był on lekki jak chłopczyk — i ponieśli po drodze. Maria Trofimowna mówiła, że trzeba iść prędzej dlatego, że lasy płoną huraganowym ogniem i pożar może przeciąć drogę, a tego człowieka koniecznie trzeba uratować.

— Cóż to, kochacie go? — zapytał Leontiew.

— Ponad wszystko na świecie.

Leontiew zbudził się. Za oknami świtało. Sen jeszcze nie przeszedł, na wpół tylko wróciła świadomość, a Leontiew wciąż słyszał głos: „Dokąd idziesz przyjacielu?"

Leontiew zasnął znowu, a rano, gdy się zupełnie obudził, długo był pod wrażeniem tego snu, zanim w końcu domyślił się, że we śnie spotkał się z Lermontowym.

Wydobył z półki tomik jego utworów, otworzył na chybił — trafił i przeczytał:

Międzywsiową drogą lubię pędzić w wozie
I lenlwym wzrokiem przebijać nocną ćmę
I widzieć na uboczach, marząc o noclegu
Drżące ognie w oknach nijanych smutnych wsi.

— Olbrzym! — powiedział Leontiew i odłożył książkę na miejsce.

*

Przed wieczorem nieoczekiwanie przyjechała z leśnictwa razem z Baulinem Maria Trofimowna.

— Odwiedzić was przyjechaliśmy — powiedział, uśmiechając się z zażenowaniem, Baulin. — Jakże po pożarze? Maria Trofimowna utrzymuje, że mocno kaszlecie.

— Drobiazg. Trochę w gardle drapało. Od dymu.

Baulin poszedł nad jezioro wykąpać się. Leontiew siedział na ganeczku, na schodkach, razem z Marią Trofimowną. Ona w zamyśleniu gryzła trawkę, potem odwróciła się do Leontiewa, spojrzała mu w twarz swoimi poważnymi oczyma i powiedziała:

— Przyjechałam po książkę... po Lermontowa.

Leontiew wziął ją za rękę, pogłaskał i puścił. Maria Trofimowna uśmiechnęła się zażenowana. A później, aż do samego odjazdu, nie powiedziała ani słowa.

7. PARKI REZERWATOWE

Mieszkanie profesora boatniki Piotra Maksimowicza Bagaleja na wyspie Aptekarskiej w Leningradzie odznaczało się wielu dobrymi właściwościami. Okna wychodziły na ogród Botaniczny, na tę właśnie jego część, która była niedostępna dla zwiedzających. Z tego powodu w mieszkaniu było zawsze cicho a w pokojach panował zielonkawy od liści półmrok.

Pokoje były zastawione takim mnóstwem wazonów z kwiatami, skrzynek z rozsadą, lampek nad którymi pod szklanymi zapoconymi kloszami hodowane były rzadkie rośliny, że na pierwszy rzut oka wydawało się, jak gdyby w mieszkaniu było tyleż zieleni, ile za jego ścianami w sadzie.

Najdziwniejszym pokojem był jednakże gabinet Piotra Maksimowicza: o niskim suficie z mnóstwem grubych, jednakowo oprawionych ksiąg. Piotr Maksimowicz lubił zadziwiać wieczorami gości i studentów dawno wypróbowanym sposobem przyjęcia. Wprowadzał gościa do na wpół oświetlonego gabinetu, prosił o zajęcie miejsca w skórzanym fotelu i znienacka zapalał żyrandol.

Jaskrawe światło zamieniało gabinet w kącik kwitnącego roślinnego świata. Wazony z karłowatymi sosnami stały wprost na podłodze. Tuż obok zwisały płaczącymi gałązkami karłowate wierzby. Na stole kwitły pomarańczowe i białe kwiaty z liśćmi w kształcie mieczów. Na ścianach wisiały pod szkłem zasuszone zioła, korony kwiatów i liście, które nie straciły naturalnych barw, bardzo jaskrawych, i najdziwaczniejszych form.

Wszystkie barwy, którymi przyroda w takiej obfitości, z taką nieskończoną ilością odcieni i z taką subtelnością obdzieliła rośliny, były zebrane tutaj, jak w czarodziejskiej szkatule.

Z gabinetu wąskie drzwi prowadziły do małego pokoiku z kamiennym basenem w podłodze. W basenie tym kwitły rozmaite wodne rośliny. Wśród nich leniwie pływały, rozdziawiając pyszczki, tłuste karaśki i nawet biegał wodny pajączek.

Piotr Maksimowicz był ruchliwy, wygolony, siwy, nosił wypukłe okulary i miał nieco zdziwione, dobre oczy. Zamiłowanie do botaniki łączyło się u niego z pasją kolekcjonerską. Zbierał rozmaite rzadkości botaniczne.

Szczególnie chlubił się Piotr Maksimowicz wypolerowanym przekrojem pnia osiemsetletniego drzewa mamutowego. Obok warstw, które narastały w owe lata, gdy na świecie odbywały się wielkie wydarzenia, Piotr Maksimowicz przymocował miedziane tabliczki. Można było na nich odczytać: „Rok odkrycia Ameryki", „Śmierć Newtona", „Rządy Piotra Pierwszego", „Pożar Moskwy w 1812 roku" i tak dalej, aż do „Rewolucji Październikowej". Dalej już warstw nie było, ponieważ drzewo ścięte zostało w roku 1918. (Ciąg dalszy jutro)

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Z wiatrem w zawody

Nowe władze Oddziału Morskiego Yacht Klubu Polski

Dnia 30.I. br. odbyło się w pawilonie Jacht Klubu w Sopocie doroczne walne zebranie Oddziału Morskiego Jacht-Klubu Polski z licznym udziałem członków rzeczywistych.

Na wstępie uczczono pamięć zmarłych w ostatniej kadencji członków Klubu ś. p. Galardy i Sławka Gerwela.

Ustępujący zarząd złożył wyczerpujące sprawozdanie za rok ubiegły ze swojej działalności. **Między innymi stwierdzono wykonanie robót inwestycyjnych na sumę około 3.000.000 zł. Inwestycje te osiągnięto sposobem gospodarczym i pracą rąk zarówno seniorów jak i juniorów Klubu.**

O rozmiarach pracy Klubu świadczą następujące cyfry: **około 500 wyjść jachtów w morze, przepracowanych żeglarzo-godzin około 17.000 oraz około 20.000 przepłyniętych mil morskich.** Ustępujący zarząd przeprowadził szereg kursów na stopnie żeglarskie. Urządzono pierwszy w dziejach żeglarstwa polskiego kurs na stopień kpt. jachtowej żeglugi morskiej.

Wzięto udział w czterech regatach międzyklubowych, z których trzy regaty, m. in. pierwsze regaty dalekomorskie, urządzone były przez Jacht Klub Polski. Zdobyto 19 nagród. W tym nagrodę d-ra Petrusewicza i puchar przechodni dyr. Rummla. Nawiązano kontakt ze „Służbą Polsce". Szkolono nowe zastępy młodych żeglarzy. Nawiązano kontakt z Czechosłowakami, uzupełniając ich szkolenie morskie. Czesi zdobyli 18 stopni żeglarskich.

Oddział Morski Jacht Klubu Polski posiada obecnie wśród swych członków 14 kapitanów, jachtowej żeglugi morskiej, 14 kapitanów jachtowej żeglugi przybrzeżnej, 15 sterników morskich i licznych żeglarzy. W ciągu kadencji ustępującego zarządu flotylla jachtowa Jacht Klubu Polski wzrosła z 14 na 23 jednostki.

W pracach Klubu dużą pomoc okazywała Marynarka Wojenna.

Po zakończeniu sprawozdania przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na miejsce komandora Jacht-Klubu adm. **Steyera**, któremu walne zebranie postanowiło nadać godność członka honorowego, Jacht Klub Polski postanowił wybrać dotychczasowego urzędującego wicekomandora Jacht-Klubu, dr. Tadeusza **Gerwela**. Zebrani powitali powyższy wybór burzą oklasków. Wicekomandorami zostali: komdr. por. **Salamon**, inż. **Janczukiewicz**, inż. **Jakielek**. Na członków Zarządu wybrano: inż. **Romaszkiewicza Jerzego, Dymeckiego Lecha, Remiszewską Krystynę, Przemykalską Irenę, Dymecką Marię, Smerykę Adama, Niesłuchowskiego Stanisława, Andersza Henryka, Wiszniowskiego Leopolda, Nowackiego Stanisława.**

Nie wątpimy, że nowo obrany Zarząd kontynuować będzie szczęśliwie prace tak dobrze postawione przez ustępujący zarząd. (ik)

DOSKONAŁA POSTAWA JUNIORÓW WYBRZEŻA na stołecznym ringu

Dobrze się stało, że młodzi pięściarze przybyli z całego kraju, mogli na tle wielotysięcznej widowni warszawskiej zaprezentować renesans pięściarstwa polskiego.

Wiele tam było jeszcze może improwizacji, nie wszyscy pojęli dobrze arkana szermierki bokserskiej, ale na wszystkich tych zawodnikach uwidacznia się wpływ nowej szkoły, która w klasycznym wydaniu obserwowano już na igrzyskach olimpijskich w Londynie.

Obok podajemy wywiad z kapitanem związkowym PZB Derdą, który chce z młodzieńców tych, jacy przewinęli się przez stołeczny ring, uczynić przyszłych mistrzów, następców sławy Chmielewskiego, Rotholca, Kolczyńskiego czy Antkiewicza.

Miło nam przy tej okazji stwierdzić, że wszyscy trzej zawodnicy Wybrzeża — Soczewiński, Musiał i Kudlacik zaprezentowali się doskonale i znaleźli uznanie u publiczności. Z przykrością należy dodać, że jeden z nich, a mianowicie Musiał został skrzywdzony w walce z renomowanym ślązakiem Sznajdrem (który ma na swym rozkładzie mistrza Czechosłowacji Koudele).

Reakcja publiczności warszawskiej na krzywdzący werdykt była bardzo burzliwa i przez dziesięć minut ujeżdżalnia warszawska, w której odbywały się walki, była miejscem wielkiej demonstracji zgromadzonej publiczności.

W spotkaniu Musiała ze Sznajdrem w pierwszych dwóch starciach gdańszczanin jest w ciągłym ataku i zbiera punkty, dopiero trzecia runda należy nieznacznie do ślązaka.

Doskonałą postawę wykazał w walce z renomowanym Kargierem (pokonał Patorę) Soczewiński w pierwszej rundzie. Inicjatywa należy do Kargiera, który szerokimi sygnalizowanymi ciosami trafia parę razy gdańszczanina. W drugim starciu Soczewiński rozkręca się i pięknymi prostymi trafia często przeciwnika w ostatnim starciu. Kargier broni się trzymaniem, inkasuje nawet w pewnym momencie cios, który go przez chwilę rzuca na deski. Sędziowie przyznają zwycięstwo łodzianinowi, choć gdańszczanin był bardziej stylowym zawodnikiem.

Soczewiński zyskał sobie dużo oklasków i uznanie publiczności.

Nasz reprezentant w kategorii lekkiej Kudlacik zmierzył się z Baranowskim z Pomorza. Przez wszystkie trzy starcia przeważa gdańszczanin, uzyskując zdecydowane zwycięstwo na punkty.

Warto również podać przebieg i wyniki walk rozegranych w tej imprezie ze względu na poziom reprezentowany przez aktorów tych zawodów.

Obok spotkania Soczewiński — Kargier w wadze muszej startował były mistrz Polski Gumowski. Spotkał on się z twardym, ale technicznie mało zaawansowanym Kubowiczem (Warszawa).

Przyznany w tej walce wynik remisowy krzywdzi Gumowskiego.

Porywającą walkę stoczyli w kategorii koguciej Czajkowski — Brzózka.

Jaki mamy u siebie niezmierzony rezerwuar talentów, niechaj świadczy fakt, że po trzech rundach pięknego boksu, zwycięstwo odniósł wrocławianin Czajkowski, bijąc na punkty zawodnika, który wszak niedawno przysporzył nam sukcesów w międzypaństwowych spotkaniach z Czechosłowacją.

Ze względu na wyznaczony w najbliższą środę mecz bokserski Pomorze — Wybrzeże w Bydgoszczy (2 lutego) interesował nas start Kruży, który zmierzyć się ma za dwa dni z Antkiewiczem.

Walka Kruży z Matlochem (Śląsk) należała do najbardziej zażartych widowisk tej imprezy. W pierwszym starciu przy silnej i wzajemnej wymianie ciosów Kruża po ciosie przeciwnika idzie na moment na deski, ale szybko rewanżuje się i znów Matloch dwukrotnie na chwilę zapoznaje się z matą ringu. Widownia jest niesłychanie podniecona tym spotkaniem. Ostateczne nieznaczne zwycięstwo odnosi Kruża.

Przy dużym zainteresowaniu publiczności na ring wchodzi pogromca olimpijczyka Antkiewicza, poznańczyk Wytyk. Ma on za przeciwnika bojowego Borowskiego z Piotrkowa, który może się pochwalić znokautowaniem reprezentanta Warszawy Sieradzana. Po pierwszym starciu remisowym w drugiej rundzie Wytyk osiąga przewagę, posyłając przeciwnika dwukrotnie na deski. Walka ta o mało nie zakończyła się dramatem. Borowski, dysponujący bardzo silnym ciosem, trafia pod koniec walki Wytyka, który jest zupełnie zamroczony i ledwo wytrzymuje do końcowego gongu. Niemniej zwycięstwo punktowe zyskuje pięściarz poznański.

W pozostałych spotkaniach wyniki były następujące:

Wąsik (Warszawa) uległ na punkty Maciejczakowi (Łódź). W średniej Wilczek (Warszawa) znokautował w trzecim starciu Smyka (Wrocław). W półciężkiej Koleczko (Ostrów) już w pierwszej rundzie zwyciężył przez techniczne k. o. Sawickiego, a wreszcie w ostatniej walce Franek (Poznań) wygrywa przez techniczne k. o. z Leonem Sawickim (Warszawa).

Morski gromi Samorządowca

ZKS „Morski" posiadał technicznie dobrze wyszkoloną drużynę przeciw silnej ZKS „Samorządowiec". W meczu tym ani jedna walka nie skończyła się na punkty, tak że **było siedem nokautów.** Podkreślić należy klasyczny k. o. Milkiego, który już w pierwszej rundzie posyła swego dość dobrego przeciwnika na deski.

Poszczególne techniczne walki przedstawiają się następująco:

Walka pokazowa (na I miejscu ZKS „Morski" na II miejscu „Samorządowiec"): Nowak — Wiątek — remis. **Waga musza:** Lebiedziński — Stachowski. Wygrywa Lebiedziński w drugim starciu przez techniczne ko. **Waga kogucia:** Milke — Jankowski. Wygrywa Milke w I starciu przez techniczne ko. **Piórkowa:** Pek — Karnal, wygrywa Pek przez techniczne k.o. w II starciu. **Waga lekka:** Reinsch W.— Mazur, wygrywa Reinsch w II r. przez techniczne k.o. **Waga średnia:** Barański — Machnikowski, wygrywa Machnikowski w II r. przez techniczne k. o. **Waga półciężka:** Kaliciński — Głonka. Wygrywa Głonka w II r. przez poddanie się Kalicińskiego. **Waga ciężka:** Kryszewski — wygrywa walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Porażka „Gwardii" w Łodzi

Tylko Antkiewicz i Gignal zdobyli punkty

Gwardia rozegrała wczoraj w Łodzi towarzyskie spotkanie z Ł. K. S. Mecz ten zakończył się wysoką porażką bokserów Wybrzeża 4:12.

Sam wynik wygląda bardzo groźnie i czytelnik bez właściwego naświetlenia mógłby sobie utrwalić mylny obraz. Najbardziej tu miarodajne mogą być „rozmówki" jakie publiczność toczyła po meczu. Publiczność (mimo znanego patriotyzmu łódzkiego) była zdania, że wynik jest zbyt wysoki i że właściwym odzwierciedleniem tego, co się działo na ringu byłoby 10:6 dla gospodarzy.

Gdzie należy więc szukać różnicy w punktacji?

Najwięcej zastrzeżeń budził werdykt w wadze średniej. Spotkanie **Kwiatkowski — Pisarski** było gwoździem całego meczu. Obaj zawodnicy hołdują zupełnie odmiennemu stylowi walki. Kwiatkowski od pierwszej chwili zastosował najlepszy sposób na przeciwnika — nieprzerwany atak. Przez trzy rundy gwardzista ciągle idzie naprzód. Dużo ciosów pruje powietrze, wiele spada na oblicze zablokowanego Pisarskiego, ale wiele również, szczególnie w zwarciu dochodzi celu. Pisarski to nie „ułomek". W pierwszej rundzie zwycięża przeciwnika, znakomicie taktycznie rozwijając walkę. Wyprzedza przeciwnika w zadawaniu ciosów, a dzięki swemu urozmaiconemu repertuarowi, stosuje kilka „pokazowych uderzeń. Walka prowadzona w niebywale szybkim tempie przy szalonym dopingu czterotysięcznej widowni wyczerpuje jednak byłego vicemistrza Europy. Pisarski traci punkty w zwarciu, przeciwnik jego coraz częściej znajduje teraz lukę w gardzie. W pewnym momencie łodzianin pada na deski. Przy pięciu wstaje i walczy dalej. Początek trzeciego starcia należy do Pisarskiego, ale już pod koniec walki przeważa **Kwiatkowski.** Przyznanie zwycięstwa łodzianinowi jest grubym nieporozumieniem.

Drugie zastrzeżenie wzbudził werdykt w wadze półciężkiej. **Flisikowski** w pierwszym starciu jest panem sytuacji i jego długie „dyszle" raz po raz dochodzą szczęki **Wieczorka.** Łodzianin jednak jest niebywale odporny i rewanżuje się groźnymi „cepami". Parę z nich pod koniec drugiej rundy trafia w tył głowy, co osłabia gdańszczanina. Sędzia ringowy, który poprzednio zdążył zawodnikom gdańskim zaaplikować 5 napomnień, tym razem nie zwraca uwagi na faule łodzianina.

W ogólnym przekroju mecz należał do imprez udanych.

Ogólnie mecz był dobry. ŁKS miał drużynę bardziej wyrównaną i na zwycięstwo zasłużył (ale nie w tym stosunku).

Z drużyny łódzkiej zaimponował przede wszystkim DĘBISZ. „Chłopak" ten miał niebywały refleks i śmiało można twierdzić, że jest największą rewelacją tegorocznego sezonu. Po walce jego z GOŁYŃSKIM nie wydaje się już nam tak dziwnym jego zwycięstwo nad mistrzem Polski RODAKIEM. Nadzwyczajne wyczucie dystansu precyzyjne lewe i kontry z obu rąk — oto znamienne cechy tego młodego zawodnika. Gołyński mimo szalonej ambicji przegrał z nim wysoko. Ataki gdańszczanina, prowadzone w różnych wariantach, zawsze znajdowały skuteczną odpowiedź. Przewaga Dębisza byłaby może nie tak wyraźna, gdyby Gołyński atakował mniej chaotycznie. Pod koniec walki, po otrzymaniu trzech upomnień pod rząd, gdańszczanin został zdyskwalifikowany. „Pośpiech" — ringowego był również w tym wypadku nieco pochopny.

Poza wspomnianymi Pisarskim i Dębiszem, u łodzian wyróżnili się Kamiński i Olczyk. Natomiast w lepszej formie widzieliśmy już Olejnika i Żylisa.

Ocenę Gwardii zaczniemy od zwycięzców. Antkiewicz i Gignal zdobyli 4 punkty. Na Antkiewiczu znać wyraźnie wpływ słynnej porażki poznańskiej. „Bombardier Wybrzeża" wziął sobie głęboko do serca tę przegraną i obecnie wychodzi na ring ze zdecydowaną wolą zwycięstwa. „Zabawa" na ringu łódzkim trwała 30 sekund. Parę „bomb" z lewej, dwie piorunujące serie i Pastusiak „wysiadł".

Ładnie rozwiązał walkę Gignal. W pierwszej rundzie był on w defensywie, a dopiero od połowy drugiej rozgryzł zdecydowanie przeciwnika.

Doskonale kondycyjnie przygotowanym był Kwiatkowski, co pozwoliło mu na bezustanne prowadzenie ataku.

Na tle groźnego Kamińskiego dobrze wypadł Mikołajczewski. Przez dwa starcia był on równorzędnym przeciwnikiem dla starego rutyniarza. Musiał jednak na finiszu ulec fizycznie silniejszemu łodzianinowi.

Sklerka w półśredniej mimo swej bojowości był zbyt wolny dla Olejnika. Zawodnik ŁKS zbijał jego proste, przechodząc często do zwarcia, gdzie jego wyższość była wyraźna.

Mechliński w ciężkiej dopiero w trzeciej rundzie zdobył się na ataki. W tym okresie postawą swą przypominał zeszłorocznego reprezentanta.

PRZEBIEG WALK

Mikołajczewski uległ na punkty Kamińskiemu. Gignal pokonał wysoko na punkty Olczyka. Antkiewicz zwyciężył w pierwszym starciu przez poddanie się Pastusiaka. Gołyński przegrał w trzeciej rundzie przez dyskwalifikację z Dębiszem. Skierka uległ Olejnikowi. Kwiatkowski został uznany za pokonanego w spotkaniu z Pisarskim. Flisikowski przegrał do Wieczorka, a Mechliński uległ na punkty Żylisowi.

A. Skotnicki.

Pierwsze zawody lekkoatletyczne w hali sportowej we Wrzeszczu

Pierwsze zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Gdański Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, sprowadziły na salę do hali sportowej we Wrzeszczu przy ul. Słowackiego dość liczne zastępy zawodników poszczególnych klubów Wybrzeża.

Na uwagę zasługuje fakt, że niektóre konkurencje nie zostały obsadzone przez czołowych zawodników. Odnosi się to do kuli męskiej i do biegów na 3.000 m. Najwięcej emocji dostarczył nielicznej publiczności bieg sztafety męskiej 4 × 50 w którym to biegu zawodnik Mach I zwyciężył w wspaniałym stylu.

Konkurencje żeńskie były bardzo słabo obsadzone i dlatego też osiągnięte wyniki nie były na oczekiwanym poziomie.

Poniżej podajemy następujące wyniki:

W przedbiegu: Mach I — 6,0.

50 m. mężcz.: 1) Mach I (Lechia) — 6.1, 2) Plichciński (Czyn) — 6.3, 3) Mach II (Lechia) — 6.3.

800 m.: 1) Mańkowski (Lechia) 2.14.1, 2) Tłomiński (Czyn) — 2.15.8, 3) Kasprzycki (Zryw) — 2.16.0.

3.000 m.: 1) Olszewski (Zryw) — 10.03.2, 2) Śmierzchalski (Czyn) — 10.03.4, 3) Zoll (Lechia) — 11.59.8.

Sztafeta wahadłowa 4 × 50: BZKS Lechia — 26.8, 2) SKS Zryw — 26.8, 3) AZS — 27.0.

Skok w dal: 1) Tłomiński (Czyn) — 6 m., 2) Bosiacki (Lechia) — 5.82, 3) Piórkowski (Czyn) — 5.80.

Trójskok z miejsca: 1) Kirkor G. (AZS) — 8.18, 2) Kirkor W. (AZS) — 8.15, 3) Piórkowski (Czyn) — 8.07.

Skok w zwyż: 1) Dąbrowski (Zryw) — 165 cm., 2) Skarżyński (Zryw) — 155 cm., 3) Ciołek (Gedania) — 155 cm.

Kula: 1) Kołodziejski (Lechia) — 11.78, 2) Dąbrowski (Zryw) — 11.23, 3) Piórkowski (Czyn) — 10.10.

W konkurencjach żeńskich bieg na 50 m. kobiet: 1) Broczek (Gedania) — 6.9, 2) Tłomińska (Czyn) — 8.2, 3) Ziembówna (Czyn) — 8.3.

Sztafeta wahadłowa 4 × 50. 1) Gedania — 32,8, 2) Czyn — 37,6.

Skok w zwyż: 1) Broczek (Gedania) — 120, 2) Wyrobek (Gedania) — 120, 3) Mackiewicz (Czyn) — 115.

Skok w dal: 1) Broczek (Gedania) — 4.40.

Skok w dal z miejsca: 1) Broczek (Gedania) — 218, 2) Wyrobek (Gedania) — 186.

Rzut kulą 5 kg. kobiet: 1) Drzewiecka (Gedania) — 8.42, 2) Łapiszuk (Gwardia) — 6.29, 3) Broczek (Gedania) — 6.12.

Do organizatorów zwracamy się z apelem, aby na przyszłość ogrzano salę, gdyż przenikliwe zimno może mieć w szczególności dla rozgrzanych zawodników przykre następstwa.

Kraty, krateczki...
Samodział
z trykotażem
MODA i ZYCIE
nr 4 PRAKTYCZNE
24-B

Niespodzianka w Lidze Koszyk.

W Krakowie w meczu o mistrzostwo Ligi Koszykowej pomiędzy TUR (Łódź) a Wisłą (Kraków) doszło do niespodzianki w postaci nieoczekiwanej porażki krakowian w stosunku 37:40 (18:21). Jak wynik wskazuje, mecz był niezwykle wyrównany, a jednocześnie zażarty.

Dla opinii sportowej wynik ten jest niespodzianką, bowiem niedawno Wisła zwyciężyła groźne zespoły poznańskie Warty i ZZK.

Kpt. PZB Derda mówi o projektach szkolenia młodych pięściarzy

Nasz sprawozdawca, red. A. Skotnicki, bawiąc przejazdem w Warszawie, zwrócił się do wodza polskich bokserów — kpt. związkowego PZB Kazimierza Derdy z prośbą o podzielenie się projektami, jakie przygotowuje Polski Związek Bokserski dla podciągnięcia klasy młodych talentów.

Kpt. Derda na temat szans i form poszczególnych zawodników nie chce ściśle się wypowiedzieć. Czekajmy, co nam pokaże właściwa rewia.

— Plany — rozpoczyna kpt. związkowy — mamy dalekosiężne. Zasadniczym naszym celem jest przygotowanie z tej młodzieży ósemki narodowej. Ci zawodnicy, to trzon przyszłej reprezentacji, jak również brygady i kadry rezerwowej. Obok młodych pięściarzy, którzy startować będą w Warszawie, mamy już wyznaczonych szereg innych, których wartość przy pierwszej okazji sprawdzimy. Już na plenum Polskiego Związku Bokserskiego wpomniałem o przygotowaniach, jakie czynię w związku z turniejem juniorów, w którym to starto waliby w każdej kategorii 4 zawodnicy. Turniej taki odbyłby się w Gdańsku albo we Wrocławiu bezpośrednio po indywidualnych mistrzostwach Polski. Obok juniorów udział wzięliby również wartościowi seniorzy spośród tych, którzy albo nie mogli startować na mistrzostwach Polski albo też zostali wyeliminowani po równorzędnej walce.

Wszystko to, co wyżej podaję, czynione jest pod kątem przygotowań do mistrzostw Europy w Oslo.

Jednym z etapów naszych przygotowań będzie obóz w Szklarskiej Porębie w dniach 14 — 30 marca br., który zgromadzi 4 ósemki juniorów czyli 32 zawodników. Następny etap, to obóz doszkoleniowy — kondycyjny w dniach 19 — 25 kwietnia br., na którym znajdą się pięściarze wyznaczeni na 2 lub 3 mecze z reprezentacją Związku Radzieckiego, która w końcu kwietnia ma zawitać do Polski.

Również przed mistrzostwami Europy w Oslo, gdzie starać się będziemy wykazać się jak najlepszą postawą wśród innych narodów europejskich, zorganizujemy trzytygodniowy obóz: od 15 maja do 8 czerwca br., na którym w Szklarskiej Porębie znajdzie się 19 pięściarzy.

Ostatni obóz, wyznaczony na sierpień, zgromadzi około 60 juniorów z całego kraju, którzy następnie startować będą na mistrzostwach Polski. O wielkiej wadze, jaką przykłada Polski Związek Bokserski do sprawy szkolenia, niech świadczy fakt, że w tym roku na te cele asygnujemy około 5 milionów złotych.

Jeżeli chodzi o metody szkolenia, to w całej rozciągłości podtrzymujemy metody uwzględnione na kursie unifikacyjnym w Katowicach.

Hołdować będziemy walce na półdystans, w której podstawą jest doskonała kondycja, a obok tego wysoka technika. Jutrzejsze zawody — kończy kpt. Derda — pokażą, czy jesteśmy na właściwej drodze i czy metody szkolenia zostały w ośrodkach odpowiednio zastosowane.

A. S.

Turniej szachowy w Gdańsku

Okręgowy Zw. Szachowy podaje dalsze wyniki turnieju o mistrzostwo Okręgu:

Po V rundzie prowadzą: Lesiak (YMCA Gdynia) i Wismont (YMCA Gdańsk) po 3 pkt., Górkiewicz (YMCA Gdańsk) i Mackiewicz (TPPR) po 2,5 pkt.

Wyniki IV i V rund są następujące: Prusak — Dreszer 0:1, Śliwa — Sulik 0:1, Dwornik — Andruszkiewicz 0:1, Wismont — Mackiewicz 1:0, Lesiak — Kolendo 1:0, Potempski — Prusak 1:0, Obolewski — Lesiak 0:1, Baum — Suchanek 0:1, Prusak — Górkiewicz 0:1.

Okręgowy Związek Szachowy w Gdańsku organizuje turniej drużynowy o mistrzostwo Okręgu na 1949 r. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Gdański Okręgowy Zw. Szachowy Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 124, dr M. Roman, lub osobiście do kpt. zw. Górkiewicza — w środy i soboty od godz. 18 w lokalu YMCA, Wrzeszcz, ul. Uphagena 23-28. Zgłoszenia będą przyjmowane do dn. 3. 2. br., losowanie odbędzie się dn. 5. 2. br.

O trwały pokój, o demokrację ludową
Organ Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych
NOWY 1 (TEGOROCZNY) NUMER ZAWIERA
Ciekawe artykuły polityczne jak np.:
„Wzrastają i krzepną siły demokracji i socjalizmu"
„V zjazd Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów)
„Przyszłość kultury należy do socjalizmu" i wiele innych
21-B
Już ukazał się w sprzedaży w kioskach „Czytelnika"